



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Łączewski

w obecności:

Protokolant: Joanna Baran

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 roku w Warszawie
na rozprawie
sprawy z powództwa ...
przeciwko Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie
o zapłatę

- I. oddała powództwo;
- II. zasądza od powodów ... na rzecz pozwanego Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie kwotę 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 stycznia 2017 roku (data nadania w placówce pocztowej) ... wniesli o zasądzenie od Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie solidarnie na ich rzecz kwoty 74964,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, strona powodowa podnosiła, iż w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego zawarcia umowy kredytowej w złotych polskich (PLN) denominowanej do franka szwajcarskiego (CHF) ze względu na nieokreślenie w umowie elementu koniecznego umowy kredytu w postaci wypłacanej i spłacanej kwoty (kredytu). Z kolei na wypadek uznania, że strony uzgodniły kwotę kredytu strona powodowa podnosiła częściową bezskuteczność umowy w zakresie klauzul denominacji walutowej przy pozostawieniu w mocy umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku w pozostałym zakresie. Powodowie podkreślali, iż po stronie pozwanej istnieje dowolność w ustalaniu wysokości raty spłaty kredytu przez powodów. Dochodzona niniejszym pozwem kwota stanowi roszczenie o zwrot całości wpłat dokonanych przez pozwanych, bądź w przypadku twierdzenia ewentualnego stanowi roszczenie o zwrot części wpłat, która odpowiada dokładnie kwocie żądania pozwu. (*pozew, k. 5 – 15*)

W odpowiedzi na pozew Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie pozwanego Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie strona powodowa błędnie wywodzi, iż strony łączy umowa kredytowa w PLN, podczas gdy kredyt został udostępniony na rachunku kredytowym we frankach szwajcarskich, a następnie na wyraźne żądanie powodów wypłacony po przeliczeniu na rachunek zbywcy nieruchomości w złotych. Spłata kredytu od samego początku mogła następować w złotych polskich lub frankach szwajcarskich. Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż twierdzenia powodów o złotowym charakterze kredytu są gołosłowne i sprzeczne z treścią umowy oraz zamiarem stron. Nadto, wywodził, że klauzul dotyczących przeliczenia złotych polskich na franki szwajcarskie nie sposób uznać za niedozwolone. (*odpowieź na pozew, k. 278 – 318*)

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 9 grudnia 2008 roku ... zawarli z Deutsche Bank PBC S.A. z siedzibą w Warszawie umowę kredytu nr ... (*bezsporne*).

Zgodnie z pkt 25 i 26 umowy kwota kredytu wynosiła 171860 i była wyrażona w walucie obcej – frankach szwajcarskich (CHF). Okres kredytowania został ustalony do dnia 4 stycznia 2039 roku. ... ustalili z Deutsche Bank PBC S.A. z siedzibą w Warszawie, że wypłata kredytu nastąpi jednorazowo. Zgodnie z pkt 29 umowy wypłata kredytu miała nastąpić poprzez przekazanie środków na rachunek bankowy sprzedawcy ... z tytułu należności związanych z realizacją celu kredytu, którym było nabycie lokalu mieszkalnego z rynku wtórnego oraz na rachunek bankowy kredytobiorców o numerze ... prowadzony przez Deutsche Bank PBC S.A. (*dowód: kserokopia umowy kredytu z załącznikami, k. 19 – 41*)

Zgodnie z pkt 2.3.1. umowy spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następować miała poprzez obciążenie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. W przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, miały być pobierane poprzez obciążanie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych miała być ustalana według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Kredytobiorcy, w przypadku kredytu w walucie obcej, oświadczyli, iż są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, a w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt ulegnie zwiększeniu. W dalszej kolejności kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą, natomiast w przypadku niekorzystnej zmiany stopy referencyjnej lub stopy bazowej, kwota naliczanego oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu (pkt 6.1 oraz 6.2 umowy). (*dowód: kserokopia umowy kredytu z załącznikami, k. 19 – 41*)

W dniu 22 oraz 23 października 2008 roku, a więc przed zawarciem umowy ... podpisali oświadczenia stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których stwierdzali, iż zostali poinformowani o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego

zmienną stopą procentową. W oświadczeniach poświadczali, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, które może mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu w okresie kredytowania. (*dowód: poświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie oświadczeń, k. 439 – 442 i oryginał oświadczenia ..., k. 703*)

Załącznikiem nr 1 do umowy kredytu z dnia 9 grudnia 2008 roku był dokument „Pozostałe indywidualne warunki kredytu”. Z jego treści wynikało, że jednorazowa wypłata kredytu planowana jest na dzień 15 grudnia 2008 roku bezpośrednio na rachunek sprzedającego na podstawie aktu notarialnego umowy sprzedaży, a ewentualna pozostała kwota zostanie przekazana na rachunek bankowy kredytobiorców prowadzony w Deutsche Bank PBC S.A. (*dowód: kserokopia indywidualnych warunków kredytu, k. 30 – 31*)

Zgodnie z pkt 3.2.1 Regulaminu Produktowego dla Kredytu Mieszkaniowego i Kredytu Konsolidacyjnego Deutsche Bank Polska S.A. (zwanego dalej Regulaminem) wypłata kredytu w całości albo w danej transzy miała nastąpić po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty lub jego transzy w drodze przelewu na rachunek bankowy wskazany w indywidualnych warunkach kredytu, a jeżeli tam go nie określono – na rachunek wskazany w dyspozycji wypłaty. Zgodnie z pkt 3.2.3 Regulaminu kwota kredytu miała być wypłacona kredytobiorcy w złotych lub w walucie obcej, przy czym w przypadku kredytu udzielonego w innej walucie niż złoty wypłata kredytu miała być realizowana po przeliczeniu kwoty kredytu lub transzy, na walutę w której realizowany jest cel kredytu. W takiej sytuacji bank dokonywał przewalutowania według obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub danej transzy. (*dowód: wydruk regulaminu, k. 47 – 51*)

Załącznik nr 4 do umowy kredytu mieszkaniowego / konsolidacyjnego stanowił Regulamin kredytowy dla konsumentów Deutsche Bank PBC S.A. Zgodnie z postanowieniami tego regulaminu kredytobiorca to konsument albo osoba wymieniona w umowie kredytu jako strona zobowiązana z tytułu kredytu. (*dowód: wydruk regulaminu, k. 859 – 870*)

Pomiędzy ... jako wystawcami weksla a Towarzystwem Ubezpieczeń Europa S.A. z siedzibą we Wrocławiu w dniu 9 grudnia 2008 roku zawarte zostało porozumienie wekslowe, na mocy którego TU EUROPA S.A., m. in., miało prawo wypełnić weksel złożony przez ... na kwotę odpowiadającą wysokości wypłaconego na rzecz banku odszkodowania z tytułu ubezpieczenia spłaty udzielonego wystawcy weksla przez Deutsche Bank PBC S.A., jednak

nie wyższej niż wysokość zobowiązań wystawcy weksla wobec banku na dzień wypłacenia odszkodowania. (*dowód: kserokopia porozumienia wekslowego, k. 52*)

W dniu 9 grudnia 2008 roku ... złożyli do Deutsche Bank PBC S.A. zlecenie wypłaty kredytu, wskazując, że beneficjentem całości wypłaty ma być ..., natomiast w przypadku wystąpienia nadwyżki środków wnieśli o jej przelanie na ich rachunek bieżący. Rachunek bankowy beneficjenta, jak i rachunek kredytobiorców były prowadzone w złotych polskich. Jako kwotę przelewu kredytobiorcy wskazali polskiego złotego. Formularz zlecenia wypłaty kredytu umożliwiał wpisanie dowolnej waluty kwoty kredytu. Wypłaty kredytu w wysokości 153086,61 franka szwajcarskiego (CHF) na rzecz ... dokonano w dniu 23 grudnia 2008 roku. Pozostała kwota kredytu w wysokości 14373,79 zł została wypłacona na rachunek kredytobiorców. Oba przelewy zostały wykonane przy zastosowaniu kursu CHF do PLN wynoszącego 2,612900 obowiązującego w dniu 23 grudnia 2008 roku w tabeli kursów Deutsche Bank PBC S.A. (*dowód: kserokopia zlecenia wypłaty kredytu, k. 41 i 395; kserokopia aktu notarialnego Rep. A nr ..., k. 44 – 46; kserokopia historii przelewów, k. 42 i 43; wydruk historii rachunku, k. 82 – 141, 586 – 657; poświadczony za zgodność z oryginałem potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewu, k. 564 – 568*)

W dniach 27 sierpnia 2014 roku, 6 lipca 2015 roku oraz 7 grudnia 2015 roku pomiędzy stronami zawarte zostały trzy aneksy do umowy kredytu nr ... z dnia 9 grudnia 2008 roku dotyczące daty spłaty kredytu (*dowód: kserokopie aneksów do umowy, k. 54 – 57*).

W dniu 14 marca 2016 roku ... złożyła do Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie reklamację, w której wniosła, m. in., o przedstawienie przez bank propozycji rozliczenia świadczeń wzajemnych wynikających z przeświadczenia, że umowa kredytowa z dnia 9 grudnia 2008 roku jest nieważna. W piśmie z dnia 10 listopada 2016 roku Deutsche Bank Polska S.A. uznał reklamację za bezzasadną. (*dowód: wydruk reklamacji, k. 141 – 144; kserokopia odpowiedzi na reklamację, k. 145 – 149*)

Pismem z dnia 2 grudnia 2016 roku Deutsche Bank Polska S.A. wypowiedział umowę kredytu nr ... z dnia 9 grudnia 2008 roku z uwagi na brak terminowych spłat rat kredytowych z 30. dniowym terminem wypowiedzenia, który to termin miał biec od daty doręczenia wypowiedzenia. Jednocześnie bank wezwał do spłaty całości zadłużenia w okresie biegu wypowiedzenia. Kredytobiorcy spłacili część kwoty wynikającej z zawartej umowy kredytu, przy czym na dzień wypowiedzenia łączna kwota zadłużenia pozostałego do spłaty wynosiła wynoszącego wówczas 136324,13 franka szwajcarskiego (CHF). (*dowód: kserokopia wypowiedzenia umowy kredytu, k. 150 – 151*)

... przed podpisaniem umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku spotkali się z doradcą finansowym, który przedstawił im różne oferty kredytowe. ... zdecydowali się zawrzeć umowę z Deutsche Bank PBC S.A. z siedzibą w Warszawie, bo tylko ten bank wyraził zgodę na udzielenie im kredytu. Przed podpisaniem umowy ... zapoznali się z jej treścią. W momencie zawarcia umowy ... miała przeświadczenie, że wszystkie postanowienia umowy są dla niej jasne i zrozumiałe. ... mieli pełne zaufanie do banku, od którego otrzymywali zapewnienia, że frank szwajcarski jest najstabilniejszą walutą świata, a wahania kursu tej waluty mogą być niewielkie. Umowa kredytowa została zawarta przez ..., która posiadała pełnomocnictwo ... do podpisania tej umowy również w jego imieniu. ... nie uczestniczył w spotkaniach z doradcą kredytowym. Celem umowy kredytowej było nabycie lokalu mieszkalnego na własne potrzeby, natomiast sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego kredytem złotowym w przypadku ... i ... nie było możliwe. Rozwód pomiędzy ... i ... miał miejsce w 2011 roku. Raty kredytu były spłacane z rachunku ..., która zaprzestała spłacania kredytu uznając, że wystąpiła „nadpłata”. *(dowód: wyjaśnienia informacyjne powódki ... potwierdzone następnie w trybie art. 299 k.p.c. oraz zeznania, k. 466 i 872; wyjaśnienia informacyjne powoda ... potwierdzone następnie w trybie art. 299 k.p.c. oraz zeznania, k. 539 i 849v – 850)*

Złożenie wniosku o kredyt i podpisanie umowy było równoznaczne z akceptacją warunków umowy. Pracownicy banku mieli obowiązek przedstawiania symulacji kredytu w obu walutach oraz poinformowania potencjalnych kredytobiorców o warunkach i różnicach pomiędzy kredytami w walucie polskiej oraz innych walutach. Kredytobiorcom przedstawiano również symulację w przypadku zmian wysokości stóp procentowych. *(dowód: zeznania świadka ..., k. 871v – 872)*

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Dokumenty stanowiące podstawę dla ustalenia stanu faktycznego i znajdujące się w aktach niniejszej sprawy zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku przewodu sądowego nie kwestionowały ich prawdziwości; również sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrywał się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Za wiarygodne uznano również kserokopie dokumentów, które zostały przedstawione przez strony, a ich prawdziwość nie była przez nie kwestionowana.

Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis, jednakże pod warunkiem, poświadczenia jego zgodności z oryginałem (tak: wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 10 lipca 2009 roku, w sprawie II CSK 71/09, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 584201). Sąd Najwyższy, warunkując moc dowodową kserokopii od uprzedniego poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem, przyczynia się do stworzenia linii orzeczniczej w tym zakresie. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował już w innych sprawach (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 roku, w sprawie IV CKN 59/00, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 533122; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1997 roku, w sprawie III CKU 7/97, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 50764). Nie zmienia to faktu, iż w sytuacji, gdy strony przedstawiają kserokopie i nie kwestionują ich prawdziwości, a pozostałe dowody potwierdzają tego rodzaju „dowody”, istnieje możliwość poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Dano wiarę wydrukowi komputerowemu, jakie strony przedłożyły na potrzeby postępowania. W wypadku dokumentów elektronicznych prawdziwe określenie osoby oświadczającej może nastąpić poprzez weryfikację podpisu elektronicznego w połączeniu z samym dokumentem. W tym kontekście wydruk komputerowy będzie się cieszył większą mocą dowodową, skorzysta choćby z domniemania z art. 245 k.p.c., ale sprawa ta nabierze znaczenia głównie w razie zakwestionowania przez drugą stronę nie tylko treści zawartych w wiadomości, ale i jego autorstwa czy faktu otrzymania. Dowód elektroniczny zawierający oświadczenie woli, ale nieopatrzony elektronicznym podpisem, nie daje pewności co do osoby autora i nie jest dokumentem w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. W tej sytuacji potraktowano przedłożone wydruki komputerowe, na podstawie art. 309 k.p.c., jako dowody w sprawie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 roku, w sprawie I CSK 138/2008, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 548795). W zaistniałej sytuacji procesowej, gdy strony nie kwestionowały prawdziwości treści (zawartości) wydruków, w tym wiadomości przesyłanych drogą elektroniczną Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

Podzielono opinię ustną biegłego z zakresu ekonomii Adama Grzegorzcyka, z której wynika, że umowa kredytowa zawarta przez powodów jest umową we franku szwajcarskim, a kredyt jest denominowany w złotych polskich. Konwersja przewidziana w umowie skutkuje dodatkowymi przychodami z działalności gospodarczej banku, który zapewnia sobie dodatkowe źródło zarobku wynikające z różnicy kursu. W samej umowie biegły nie dopatrył się mechanizmu konwersji oraz wyjaśnienia sposobu, w jaki bank miałby ustalać kursy, po których waluta miałaby być konwertowana. W takiej sytuacji kredytobiorcy mieli obowiązek

splacać kredyt w wysokościach wskazanych przez bank. W związku z tym ryzyko dotyczyło kredytobiorców nie tylko na etapie spłaty kredytu, ale również na etapie zaciągania kredytu i ustalania wartości kredytu w walucie obcej. W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na zadane mu pytania, wskazał na to jakie kategorie kredytów walutowych funkcjonowały na rynku, określił też jednoznacznie charakter umowy zawartej przez powodów. W ocenie sądu przedmiotowa opinia została złożona w sposób rzetelny, zaś zasób wiedzy biegłego nie budził wątpliwości i umożliwił rozstrzygnięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości oraz biegłego z zakresu bankowości i finansów. Wniosek o dopuszczenie tego rodzaju dowodu został, po zapoznaniu się przez sąd z opinią biegłego Adama Grzegorzcyka, oddalony, gdyż jego przeprowadzenie (podobnie jak dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów, o który wnioskowała strona pozwana) byłoby zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na podzielenie stanowiska strony powodowej co do nieważności umowy zawartej w dniu 9 grudnia 2008 roku.

Dano wiarę zeznaniom świadka ..., albowiem zeznania te są szczerze, spójne i logiczne, a przede wszystkim korelują z pozostałym materiałem dowodowym.

Dano wiarę zeznaniom powodów ..., w szczególności w zakresie dotyczącym okoliczności zawarcia umowy kredytowej, gdyż są one spójne i logiczne, a przede wszystkim znajdują potwierdzenie w dokumentach, bądź ich kserokopiach lub wydrukach komputerowych, które zostały przedstawione przez strony niniejszego postępowania.

Wniosek dowodowy o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia harmonogramów spłat rat kredytu wraz z historią wypłat i spłat kredytu z rachunku powódki został oddalony, albowiem uznano, iż w niniejszej sprawie brak było możliwości zwolnienia pozwanego z tajemnicy bankowej, a równocześnie okoliczności, których udowodnienia domagała się strona powodowa mogłyby zostać wykazane bez udziału pozwanego banku. Na marginesie, okoliczności te były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Oddalono wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków ... albowiem okoliczności na jakie mieliby zeznać świadkowie z jednej strony dotyczyły (jak wynikało z tezy dowodowej) wiadomości specjalnych, a brak jest możliwości, by opinię biegłego zastąpić zeznaniami świadka, a z drugiej strony okoliczności jakie miałyby wynikać z zeznań świadków były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oddalono wreszcie wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z „dokumentów” wymienionych postanowieniu z dnia 25 lipca 2018 roku (*vide* postanowienie w protokole, k. 849v), a także zanonimizowanych opinii biegłych oraz opinii prawnych.

Podjmując tę decyzję Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie miał na uwadze to, że poszczególne „opinie” lub ekspertyzy są w istocie opiniami prywatnymi. W orzecznictwie sądów powszechnych nie ma wątpliwości, co do tego, iż opinia prywatna nie stanowi dowodu na okoliczność wymagającą wiadomości specjalnych, w rozumieniu art. 278 §1 k.p.c., choćby jej autorem była osoba wpisana na listę biegłych sądowych. Może ona ewentualnie stanowić powód do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, co nie mogło mieć miejsca w niniejszej sprawie, gdyż była to kwestia drugorzędna dla rozstrzygnięcia. Opinie opracowane na zlecenie stron stanowią dokument prywatny w rozumieniu art. 253 k.p.c. i traktowane są, jako element materiału procesowego wyrażający stanowisko strony. Zawarta w takiej opinii argumentacja może stanowić jedynie podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 9 maja 2014 roku, w sprawie V ACa 895/13, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 1474065). Oparcie rozstrzygnięcia sporu stron na prywatnych ekspertyzach byłoby naruszeniem przepisów procedury cywilnej (tak: Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 lutego 2013 roku, w sprawie I ACa 1121/12, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 1311975).

Uwadze sądu nie mogło też umknąć, że dowodu w postępowaniu nie mogą stanowić artykuły prasowe czy wydruki z forów internetowych, także dlatego, że zawierały informacje nieprzydatne dla sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po dokonaniu oceny dowodów, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zważył, co następuje.

Powództwo ... obejmujące zarówno żądanie główne, jak i żądanie zgłoszone jako ewentualnie jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W realiach niniejszej sprawy poza sporem pozostawało zawarcie przez powodów umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku nr ..., której przedmiotem było udzielenie kredytu w wysokości 171860 franków szwajcarskich (CHF). Wypłata kredytu miała nastąpić na rachunek wskazany przez powodów w złotych polskich, a ... nie otrzymali środków z kredytu w walucie polskiej.

W ocenie strony powodowej nie został ustalony kurs wg którego zostanie przeliczona kwota wypłaconego kredytu, a ... nie zostali poinformowani o skali ryzyka walutowego, która jest związana z denominacją. Dodatkowo, w umowie nie wskazano obiektywnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu kursu walutowego koniecznego do wypłaty kwoty kredytu, a powodowie nie mieli wpływu na wysokość kursu kupna i sprzedaży ustalanego

przez pozwanego bank, który w sposób zupełnie dowolny mógł ustalać kursy walutowe konieczne do określenia wysokości raty kredytowej.

Strona powodowa wywodziła, iż nie doszło do skutecznego zawarcia umowy o kredyt w złotych polskich denominowany do franka szwajcarskiego, ponieważ nie został w umowie określony element konieczny, jakim jest wypłacana i spłacana kwota kredytu. Na wypadek, gdyby sąd nie podzielił tego rodzaju argumentacji strona powodowa stwierdzała, iż klauzule denominacyjne są bezskuteczne, przy pozostawieniu w mocy umowy w pozostałym zakresie.

W realiach niniejszej sprawy przyczyn nieuwzględnienia powództwa należy upatrywać w bezwzględnej nieważności umowy kredytu, która wynika z przepisu art. 58 §1 k.c., aczkolwiek z przyczyn innych niż podniesione przez stronę powodową.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje możliwość zawarcia umowy o kredyt bankowy waloryzowany (indeksowany lub denominowany) do waluty obcej, co wynika z zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. Oznacza to, że nie sposób dopatrywać się na etapie zawierania umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku naruszenia przepisu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1876 z późn. zm.; zwana dalej Prawem bankowym).

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z uwagi na podniesione wobec umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku zarzuty dokonał kontroli incydentalnej spornego postanowienia umownego na podstawie przepisów art. 385¹ – art. 385³ k.c.

W każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt włączenia do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu treści przepisu art. 385¹ §1 k.c. albo poprzez wytoczenie powództwa, bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, sąd jest w pełni uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy. W sytuacji, w której przy zawieraniu umowy posłużono się określonym wzorcem badanie to obejmować powinno również postanowienia tego wzorca (tak: Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 11 czerwca 2014 roku, w sprawie II Ca 452/14, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 1511361).

Ocena, czy konkretne postanowienie umowy stanowi klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna podczas rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, czyli w toku tzw. kontroli indywidualnej, nie zaś wyłącznie w trakcie tzw. kontroli abstrakcyjnej dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. *Nota bene* przepisy te przestały obowiązywać z dniem 17 kwietnia 2016 roku i obecnie zastosowanie w tym zakresie znajduje ustawa z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 184 z późn. zm.). Stąd

rozważania dotyczące kontroli abstrakcyjnej czy rozszerzonej prawomocności nie mają obecnie pierwszorzędного znaczenia, a prymat ma przepis art. 385¹ §1 k.c., ze skutkami określonymi przepisem art. 385¹ §2 k.c. Oznacza to, że kontrola incydentalna wzorca umowy jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania.

Zgodnie z treścią art. 385¹ §1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie miał w polu widzenia to, że przepis art. 22¹ k.c. definiuje konsumenta jako osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Brak bezpośredniego związku wskazanej czynności dotyczy każdej działalności gospodarczej lub zawodowej, zarówno ciągłej, jak i incydentalnej. Z uwagi na gospodarczy cel czynności konsumentem nie jest więc osoba zawierająca nawet tylko jednorazowo umowę, zastrzegającą dla niej osiągnięcie celu gospodarczego. Nabywany przez powodów lokal mieszkalny miał służyć celom mieszkaniowym. Umowa kredytowa mająca na celu pozyskanie środków pieniężnych na jego zakup została zawarta między stronami i nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą ..., a zatem w relacjach z pozwanym bez wątpienia powodowie byli konsumentami w rozumieniu wskazanego przepisu.

O abuzywności kwestionowanego postanowienia regulującego przeliczenie kwoty udzielonego kredytu na polskiego złotego decyduje uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF, a uprawnienie to nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorec umowy o kredyt hipoteczny, zwany w tym przypadku „mieszkaniowym” nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w

tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Tymczasem dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem. Konkludując należy stwierdzić, że treść kwestionowanego w pozwie postanowienia umożliwi bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona zostaje równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uznał za zasadny zarzut dotyczący abuzywności postanowień umownych stosownie do przepisu art. 385¹ k.c., chociaż nie oznacza to zakwestionowania idei waloryzacji, a jedynie zasad dotyczących wykonania umowy kredytowej waloryzowanej (indeksowanej lub denominowanej) do waluty obcej.

W realiach niniejszej sprawy przyczyny nieuwzględnienia powództwa należy upatrywać w bezwzględnej nieważności umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku nr ..., która wynika z zastosowania przepisu art. 58 §1 k.c., co wyżej zostało zasygnalizowane.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w pełni przy tym podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Warszawie, z którego wynika, że mając na uwadze daleko idące następstwa stwierdzenia nieważności całej umowy zaleca się dużą ostrożność przy podejmowaniu decyzji w tym przedmiocie (tak: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, w sprawie XXVII Ca 678/16, niepublikowany).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że postanowienia umowy regulujące kurs, wg którego zostanie przeliczona kwota wypłaconego kredytu nie były wystarczająco precyzyjne. Dodatkowo, w umowie nie wskazano obiektywnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu kursu walutowego koniecznego do wypłaty kwoty kredytu, a powodowie nie mieli wpływu na wysokość kursu kupna i sprzedaży ustalanego przez pozwany bank, który w sposób zupełnie dowolny mógł ustalać kursy walutowe konieczne do określenia wysokości raty kredytowej.

W pierwszej kolejności sporne postanowienie umowne Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie analizował z perspektywy oceny przesłanek z art. 385¹ §1 zdanie 1

k.c., tj. indywidualnego uzgodnienia, kształtowania praw i obowiązków strony sprzecznie z dobrymi obyczajami oraz ewentualnego rażącego naruszenia interesu strony.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki indywidualnego uzgodnienia wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ §3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych ze wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ponadto w myśl §4 w/w przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W realiach niniejszej sprawy powodowie udowodnili, że nie mieli rzeczywistego wpływu na mechanizm ustalania kursu waluty użyty do przeliczenia ich zobowiązania względem banku, czy to na etapie wypłaty kwoty kredytu czy to na etapie wykonywania umowy (spłacania rat). Strona pozwana nie zaoferowała natomiast materiału dowodowego, który umożliwiłby przyjęcie, że mechanizm wynikający z poszczególnych postanowień regulujących ustalanie kursu waluty został z powodami indywidualnie uzgodniony.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie doszedł tej sytuacji do przekonania, iż nie istnieją podstawy prawne pozwalające na zastąpienie nieustalonego przez strony czynnika warunków zmiany kursu waluty używanej do waloryzacji (denominacji lub indeksacji) innymi wynikającymi z treści przepisów. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prozaiczna, a mianowicie tego rodzaju przepisy nie istnieją. Oznacza to, że na skutek nieustalenia elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu (ustalenie sposobu określenia wysokości kursu waluty), nie doszło w sposób ważny do zawarcia umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż strony osiągnęły porozumienie co do faktu zawarcia umowy kredytu, jednak nie ustaliły elementu przedmiotowo istotnego tej umowy, tj. mechanizmu wyliczenia kursu waluty w celach konwersji dla potrzeb wykonywania umowy. Strony miały przy tym taką możliwość, a pozwany bank – jako profesjonalny uczestnik obrotu – z tego rodzaju możliwości nie skorzystał.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie mógł nie zastosować w niniejszej sprawie rozwiązania zaproponowanego przez Sąd Najwyższy, który poddał ocenie treść innego rodzaju klauzuli dotyczącej zmiany oprocentowania (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku, w sprawie II CSK 768/14, opublikowany w OSNC 2015/11/132). We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że możliwe jest uznanie za abuzywną części klauzuli, a równocześnie pozostawienie, jako wiążącej strony pozostałej części klauzuli. Wynikać by to miało z konieczności poszukiwania możliwości

ureczywistnienia ochrony kredytobiorców – konsumentów także w innej płaszczyźnie prawnej, jeżeli taka płaszczyzna mogła okazać się na pewno efektywniejsza. W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie istnieją argumenty natury systemowej, które wskazywałyby na ewentualną dopuszczalność wprowadzenia do umowy kredytu tak dużej nieoznaczoności.

W sprawach związanych z modyfikacją wysokości oprocentowania w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiło się rozwiązanie zawierające sugestię zastąpienia wymogu określoności (konkretności) warunków zmiany oprocentowania ocenami słusznościowymi zachowania banku i badaniem *ex post* czy zmiany tego typu były uzasadnione realiami rynkowymi (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku, w sprawie II CSK 768/14, opublikowany w OSNC 2015/11/132).

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie miał możliwości zastosowania tego rodzaju rozwiązania w odniesieniu do umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie całkowita nieważność umowy jest korzystna dla powodów, patrząc z perspektywy stanu z chwili jej zawarcia (*a contrario* do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku, w sprawie II CSK 803/16, opublikowanego w bazie orzeczeń Lex nr 2369626).

Skutkiem nieważności umowy jest powstanie po stronie powodów obowiązku zwrotu świadczenia, które otrzymali, a zatem świadczenia w polskich złotych, skoro nie otrzymali oni kredytu w walucie określonej w umowie. Na marginesie wskazać należy, że wszelkie przeliczenia z waluty obcej na walutę krajową wynikały z czynności prawnej, która w całości jest nieważna. Oznacza to, że na skutek rozstrzygnięcia powodowie nie będą w konsekwencji obciążeni wzrostem kursu franka szwajcarskiego. Wprawdzie ewentualne konsekwencje ekonomiczne mogą dotknąć wówczas pozwanego, ale jest to okoliczność, która nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Ocena zgodności lub sprzeczności z prawem czynności prawnej nie może uwzględniać czynnika skutków ekonomicznych dla stron. Nawet jednak gdyby miała uwzględniać ten czynnik, to należy zauważyć, iż pozwanego spotykają konsekwencje sposobu w jaki to on, a nie powodowie sformułował treść wzorca umownego. Tak jak konsument powinien ponosić konsekwencje swoich nierozważnych działań, tak samo konsekwencje własnych poczynań powinien ponosić przedsiębiorca. To nie powodowie byli pomysłodawcami formuły użytej w umowie, ich działanie ograniczało się jedynie do zaakceptowania treści umowy przedstawionej przez pozwany bank.

O bezwzględnej nieważności czynności prawnej można wnioskować nie tylko wówczas, gdy sprzeczność z ustawą jest w tym sensie rażąca, że widoczna dla każdej osoby.

Przepis art. 58 §1 k.c. nie daje podstaw do takiego rozumowania, gdyż nie zawiera przesłanki oczywistości. Do stwierdzenia bezwzględnej nieważności wystarczy ustalenie sprzeczności z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy.

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego konstrukcji klauzul abuzywnych w związku z implementacją dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie uchyliło przepisu art. 58 k.c. Zawsze tam, gdzie w umowie konsumenckiej pojawia się postanowienie sprzeczne z konkretnym przepisem ustawy bezwzględnie obowiązującym lub zmierzającym do obejścia takiego przepisu, możliwe jest odwołanie się do konstrukcji nieważności części czynności prawnej. Taki sposób rozumowania znajduje zresztą aprobatę unijnego prawodawcy, skoro w preambule dyrektywy 93/13/EWG wskazano, iż *Państwa Członkowskie w poszanowaniu postanowień Traktatu powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie.*

W sytuacji sprzeczności postanowienia umownego z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie zachodzi potrzeba odwoływania się do konstrukcji klauzul niedozwolonych, nawet jeżeli dane postanowienie może być jednocześnie uznane za klauzulę abuzywną.

Wnioskiem z tego rodzaju sytuacji jest stwierdzenie, iż sąd może uznać nieważność całości lub części czynności prawnej na podstawie art. 58 §1 albo §3 k.c., przyjmując jednocześnie, iż dane postanowienie jest klauzulą niedozwoloną (art. 385¹ §1 i §2 k.c.). Skutkiem jest wówczas bezwzględna nieważność części czynności prawnej, a nie uznanie jej za niewiążącą konsumenta.

Powodowie nie mieli żadnej możliwości, aby na podstawie treści umowy i Regulaminu samodzielnie ustalić jaki kurs kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego zostanie w konkretnym momencie trwania stosunku umownego ustalony przez Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie. Można powiedzieć wręcz więcej, nawet bank jako podmiot przygotowujący wzorzec umowy o kredyt hipoteczny, na podstawie treści tego wzorca oraz Regulaminu, nie byłby w stanie ustalić każdorazowo wysokości kursu kupna i sprzedaży tej waluty.

Jak z powyższego wynika powodowie nie mieli żadnej możliwości, aby w oparciu o umowy podpisane z bankiem móc samodzielnie skontrolować czy kurs kupna / sprzedaży był przez bank ustalany w sposób obiektywnie uzasadniony, a w efekcie jasnym jest, że postanowienia umowne dotyczące tabel kursowych stanowią klauzule niedozwolone, skoro

zostały narzucone powodom przez bank, a sposób ich uregulowania kształtował prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W kontekście tych rozważań jako otwarte należy pozostawić pytanie, czy powodowie w tej i w innych sprawach mają obowiązek udowodnić, że kursy walut stosowane przez bank były dla nich niekorzystne. W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie konsumenci nie mają takiego obowiązku, gdyż analizowany tutaj problem sięga o wiele głębiej niż tylko do poziomu samych wartości kursu kupna i sprzedaży ustalonych przez bank. Istota problemu zasadza się na treści samego wzorca umownego narzuconego konsumentom przez bank, a nie na tym jak następnie z tego wzorca pozwany bank korzysta. Ideą, która przyświecała autorom Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku było przymuszenie przedsiębiorców do przygotowywania uczciwych, jasno sformułowanych wzorców umownych. Nie uzależnił przy tym powyższego od ewentualnego wykazania przez konsumenta, czy i w jakim zakresie takie postanowienie umowne było dla niego niekorzystne. Pomijając już samą problematykę trudności dowodowych, z którymi zmagalby się konsument, to przede wszystkim nie takie założenia stały za treścią przepisów omawianej Dyrektywy Rady 93/13/EWG. Poza tym, przychylenie się do poglądu wyrażonego przez pozwanego rodzi zbyt duże pole do czynienia dowolnych ustaleń. Stanowisko strony pozwanej, choć bez wątplenia dla niej korzystne, prowadziło do całkowitego rozmycia idei jakie stały za stworzeniem przepisów prawa dotyczących niedozwolonych postanowień umownych.

Strona powodowa nie miała jakiegokolwiek realnej możliwości ustalenia kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, a powodowie byli w tym zakresie zdani całkowicie na proces decyzyjny pracowników pozwanego banku.

W świetle argumentacji zaprezentowanej przez strony w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie zbadał wszystkie przesłanki opisane w art. 385¹ k.c. i ustalił, jak wyżej wywiedziono, że powodowie w chwili zawierania obu umów występowali w charakterze konsumentów w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c., a postanowienia, a właściwie postanowienie dotyczące denominacji były abuzywne.

Pozwany Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie nie udowodnił w trybie art. 385¹ §4 k.c., by sporne postanowienie umowne było indywidualnie negocjowane z powodami.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że podpisanie umowy przez powodów nastąpiło w czasie kiedy przepis art. 69 Prawa bankowego nie zawierał jeszcze przepisu

zawartego w ust. 2 pkt 4a, który wszedł w życie dopiero w dniu 26 sierpnia 2011 roku. Pomimo tego przedmiotem rozważań nie była możliwość zastosowania w umowie o kredyt hipoteczny klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej lub denominacyjnej). Problem poddany rozważaniom Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie dotyczył, jak wskazano już powyżej, braku precyzyjnego określenia w umowie sposobu ustalania kursów walut, wg których dokonywano denominacji kwoty zobowiązania umownego i obliczenia rat.

Analiza postanowień umownych oraz Regulaminu mającego zastosowanie do umowy z dnia 9 grudnia 2008 roku prowadzi do wniosku, że nie jest to umowa w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, z uwagi na zastosowanie w niej klauzuli denominacyjnej zakładającej przeliczenie kwoty udzielonej i wypłaconej pożyczki do miernika w postaci franka szwajcarskiego. Tak skonstruowana umowa nie ma charakteru jednorodnego (podobnie: Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 17 maja 2017 roku, w sprawie III C 299/15, niepublikowanym).

Zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony niniejszego postępowania kredyt został udzielony w walucie polskiej. Niemniej jednak kwota zadłużenia, na skutek zastosowania denominacji została wyrażona w walucie obcej (franku szwajcarskim), od której były rozliczane raty spłacane przez powodów. Taka konstrukcja wprowadza do umowy ryzyko kursowe, które jest charakterystyczne dla kredytów walutowych. Tak skonstruowana umowa zawiera w sobie elementy właściwe dla pożyczki (kredytu) złotowej i walutowej. Pomimo, że finalnie zobowiązanie i raty wyrażone są we franku szwajcarskim, to nie przesądza to bynajmniej o walutowym charakterze zobowiązania. Wskazane powyżej rozwiązania zawarte w analizowanej umowie wprowadzają do umowy dodatkowe ryzyko kursowe, typowe dla umów kredytowych / pożyczkowych zawieranych w walucie obcej, jednocześnie pozwalając na naliczanie oprocentowania opartego o stopy procentowe właściwe dla tej waluty. Oba te elementy są przy tym ściśle ze sobą powiązane, jako że z ekonomicznego punktu widzenia nielogiczne byłoby zastosowanie do ustalania kosztu kapitału wyrażonego w złotych stóp procentowych właściwych dla waluty obcej. Swoistym rodzajem ceny płaconej za możliwość skorzystania z korzystniejszych stóp procentowych ustalonych dla obcej waluty jest zatem przyjęcie na siebie ryzyka kursowego, właściwego dla kredytu / pożyczki udzielanych w walucie obcej.

W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie klauzula ta nie wprowadza mechanizmu mającego zapewnić zachowanie wartości świadczenia. Jej celem nie jest ochrona kredytodawcy przed spadkiem wartości pieniądza, jak w przypadku dość powszechnie stosowanych w okresie hiperinflacji umów pożyczek przewidujących zwrot

kwoty stanowiącej równowartość takiej samej ilości dolarów amerykańskich co w momencie jej udzielenia. Ma ona natomiast na celu obciążenie kredytobiorcy ryzykiem walutowym, co stanowi konieczny warunek udostępnienia mu kapitału w zamian za wynagrodzenie niższe, niż to które musiałby uiścić, gdyby zaciągnął kredyt w złotych.

Konstrukcja umowy o wskazanych wyżej elementach nie była przewidziana w Prawie bankowym w dacie jej zawarcia, jednakże oceny należy dokonywać na gruncie zasady swobody umów zgodnie z art. 353¹ k.c. Dopuszczalność tego rodzaju umów była aprobowana powszechnie, tak w doktrynie jak i orzecznictwie sądowym. Ostatecznie została przesądzona na skutek uchwalenia tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 165, poz. 984), która usankcjonowała taką formę kredytu. Nie sposób wobec tego przyjąć, że tak ukształtowana forma prawna, usankcjonowana w 2011 roku, była niedopuszczalna w okresie wcześniejszym. Umowa kredytu waloryzowanego stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej lecz następnie rozliczany jest w walucie obcej (podobnie: Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 22 sierpnia 2016 roku, w sprawie III C 1073/14, niepublikowanym). Strony w ramach takiej umowy umawiają się, iż kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W skutek zadziałania klauzuli denominacyjnej, w momencie wypłaty kwoty kredytu dochodzi do zaistnienia skutku zbliżonego do nowacji zobowiązania, na skutek czego w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie denominacji.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że za warunki umowy, które należy traktować jako główny jej przedmiot uważa się te z nich, które określają jej podstawowe świadczenie i przez to charakteryzują tę umowę (tak: orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 roku, w sprawie C 26/13). Dokonując oceny, czy dane świadczenie stanowi świadczenie główne, należy mieć na uwadze charakter umowy, jej systematykę, postanowienia konkretnej umowy, jej kontekst prawny i faktyczny. Analiza literalna postanowień umowy łączącej strony niniejszego postępowania, okoliczności faktyczne związane z jej zawarciem, a wynikające z materiału dowodowego wskazują na to, że zgodnie z intencją stron przedmiotem umowy było pozyskanie przez stronę powodową kredytu w niezbędnej kwocie w walucie polskiej na cele mieszkaniowe, ale z zastosowaniem niższego, korzystniejszego dla niej w dacie zawierania umowy oprocentowania. Osiągnięcie tego celu było możliwe jedynie przy wykorzystaniu kredytu

wyrażonego walutą obcą, o co strona powodowa wnioskowała do banku już w treści wniosku o udzielenie kredytu. Satisfakcjonującą dla strony powodowej wysokość kapitału i raty miesięcznej zapewniały umowy kredytu z klauzulą indeksacyjną, określającą wysokość zobowiązania we frankach szwajcarskich. Eliminacja klauzuli indeksacyjnej czyniłaby niemożliwym pozyskanie przez stronę powodową tańszych kredytów. Powszechnie wiadomym jest, że takie kredyty były możliwe do uzyskania jedynie w przypadku ich indeksowania do franka szwajcarskiego. W związku z tym należy uznać, że klauzula indeksacyjna stanowiła warunek konieczny umowy łączącej strony niniejszego postępowania. To zaś czyni klauzulę indeksacyjną postanowieniem umownym o charakterze głównego świadczenia stron. Zatem postanowienie zawarte w umowie nie poddaje się ocenie w kategoriach postanowienia niedozwolonego, stosownie do art. 385¹ k.c. i art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Reasumując, pomimo przywoływanego powyżej orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie postanowienie umowy traktujące o zastosowaniu klauzuli denominacyjnej lub indeksacyjnej jako takiej (stwierdzenie to nie dotyczy kwestii tabeli kursowej banku) nie może być pominięte.

Konsekwencją omówionej abuzywności postanowienia umownego jest brak związania nimi strony powodowej, a co za tym idzie konieczność pominięcia kursów walut określanych w tabeli kursowej ustalonej jednostronnie przez mBank S.A. z siedzibą w Warszawie. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania powodów we franku szwajcarskim oraz określenia wysokości kwoty ich zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat. Nie jest przy tym dopuszczalne dokonywanie obliczeń od kwoty wyrażonej w złotych polskich, albowiem prowadziłoby to do bezprawnego zignorowania klauzuli indeksacyjnej stanowiącej przedmiotowo istotny element umowy.

Zadaniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie było ustalenie, czy zachodzi możliwość uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym, mającym zastosowanie do umów w tych kwestiach, które nie zostały uregulowane przez strony. Takie stanowisko zostało wyrażone w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (z dnia 30 kwietnia 2014 roku, w sprawie C 26/13), zgodnie z którym *artykuł 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się*

uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, że jedynym przepisem, który może być ewentualnie rozważany jako przepis dyspozytywny, którego przedmiotem jest określenie kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania jest przepis art. 358 k.c. (tak: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2016 roku, w sprawie III C 1073/14, niepublikowany). Przepis ten w obecnym brzmieniu wszedł jednakże w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku, gdy umowa pomiędzy stronami została zawarta w dniu 9 grudnia 2008 roku, co oznacza, iż nie może być w sprawie niniejszej zastosowany w miejsce pominiętego postanowienia. W sytuacji, gdy brak jest w systemie prawa jakiegokolwiek innego przepisu dyspozytywnego możliwego do zastosowania (wprost czy w drodze analogii) w miejsce zakwestionowanej klauzuli uznać należało, iż umowa stron po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może być wykonana. Ponownie stwierdzić należy, iż nie ma możliwości prawidłowego wykonania umowy denominowanej, względnie indeksowanej bez określenia zasad ustalania kursu waluty, w oparciu o który winno nastąpić przeliczenie kwoty zobowiązania. Sama umowa musi więc być uznana albo za nieważną (jako dotyczącą się świadczenia niemożliwego do spełnienia) albo wprost jako niezawartą (z powodu braku konsensu stron co do wszystkich jej niezbędnych postanowień). W każdym jednakże przypadku skutkiem będzie konieczność stwierdzenia, iż pomiędzy stronami nie powstał stosunek prawny wynikający z umowy pożyczki indeksowanej do waluty obcej.

Przepis art. 385¹ k.c. przewiduje określoną sankcję ustawową zastosowania w umowie niedozwolonego postanowienia, w postaci konieczności pominięcia go w umowie. Sąd nie jest uprawniony do dokonywania jakiegokolwiek modyfikacji umowy, do czego doprowadziłoby przyjęcie przez sąd kursu ocenionego jako obiektywny, czy też sprawiedliwy. Takie działanie doprowadziłoby do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia umownego. Nie ma zatem możliwości dokonania korekty abuzywnego postanowienia umownego, to jest zmiany jego treści w taki sposób, aby postanowienie to nie stanowiło już postanowienia niedozwolonego. Zarówno przepis art. 385¹ §2 k.c., jak i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG przewiduje wprost wyłącznie sankcję bezwzględnego pominięcia (wyłączenia) takiego postanowienia umownego. Sąd nie może z urzędu ustalić ani „sprawiedliwego” kursu wymiany ani też orzec, iż kurs winien odpowiadać kursowi NBP dla kupna waluty obcej. Umowa winna być natomiast rozpatrywana tak, jakby

zakwestionowanego postanowienia od samego początku w niej nie było, a kwestia ujęta w nim nie została w ogóle w umowie uregulowana.

W ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie zachodzi możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju (art. 56 k.c.). Po pierwsze nie sposób stwierdzić, aby na rynku finansowym funkcjonował zwyczaj, który pozwoliłby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania. Po drugie, takie działanie doprowadziłoby do nieuprawnionej przez sąd ingerencji w umowę, wprowadzając do niej elementy nie objęte wolą stron i narzucone arbitralnie. Ponownie należy odwołać się do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C 26/13 dopuszczającego wypełnienie luki umownej jedynie przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

Strony podnosiły w toku postępowania również inne zarzuty dotyczące umowy je łączącej, których analiza jest zbędna do wydania orzeczenia w sprawie, z uwagi na ustalenia i wnioski jak wyżej.

W konsekwencji uznać należało, iż umowa z dnia 9 grudnia 2008 roku jest bezwzględnie nieważna. Nie da się, w ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, uzasadnić obowiązywania umowy w kształcie określonym następnie orzeczeniem, gdyż to oznacza zmianę warunków przedmiotowo istotnych.

Skutkiem tego jest stwierdzenie, że strony winny zwrócić sobie to, co wzajemnie sobie świadczyły. W realiach niniejszej sprawy pozwany Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie z tytułu zawarcia umowy wypłacił na rzecz osoby wskazanej przez powodów oraz ich samych odpowiednie kwoty, które do chwili obecnej nie zostały zwrócone. Dlatego też Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo ..., albowiem jak wynikało z ich zeznań złożonych w charakterze strony na rzecz banku nie spłacili oni kwoty w podstawowej wysokości wynikającej z umowy kredytowej. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że zastosowanie znajdzie przepis art. 410 k.c., skoro powodowie nie mieli podstawy prawnej do świadczenia na rzecz banku. W związku ze stwierdzeniem nieważności umowy pozwanemu przysługuje względem powodów roszczenie o zwrot kwoty faktycznie wypłaconego kredytu (art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). W dalszej kolejności strony chcąc rozliczyć wykonanie umów, które zostały uznane za nieważne będą mogły skorzystać z instytucji potrącenia, zaś wzajemne rozliczenia będą następowały w walucie, w której doszło do wypłaty kredytu, to jest w złotych polskim, z pominięciem waloryzacji (denominacji) do franka szwajcarskiego. Wzajemne rozliczenia stron leżą poza zakresem orzekania w niniejszej sprawie, chociaż dokonując ich strona pozwana winna mieć na uwadze

stwierdzenie, że umowa łącząca ją z powodami jest bezwzględnie nieważna, a wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej.

Jeszcze inną sprawą jest, że fakt korzystania przez stronę powodową z kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego pod postacią prowizji i odsetek kapitałowych. Stan ten może zostać uznany za źródło wzbogacenia, którego zwrotu, jako bezpodstawnego bank mógłby się od niej domagać. Zakres roszczeń związanych z uznaniem umowy za niewiążącą każdorazowo zależy jest jednakże od woli stron występujących z żądaniem i zarzutami, dlatego sąd nie może orzekać co do przedmiotu nie objętego żądaniem ani też ponad zgłoszone żądanie.

Bezskuteczny jest przy tym ewentualny zarzut przedawnienia roszczenia. Termin przedawnienia w realiach niniejszej sprawy wynosi 10 lat, co wynika z przepisu art. 118 k.c. Stron postępowania nie wiąże umowa, a co za tym idzie brak jest podstawy do wywiedzenia, że świadczenie ma charakter okresowy. Umowę podpisano w dniu 9 grudnia 2008 roku, a pozew został złożony przed upływem terminu 10 lat, co powoduje, iż tego rodzaju zarzut nie mógłby zostać uznany za słuszny.

Zgodnie z art. 108 §1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie powództwo zostało oddalone w całości, stąd na powodach ... – zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. – ciąży obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zasądził solidarnie od ... na rzecz Deutsche Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie poniesione koszty procesu w łącznej wysokości 5417 zł, które obejmowały:

- wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustanowionego w sprawie w wysokości 5400 zł zgodnie z §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265);
- opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych przepisów Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł, jak w sentencji.